



# DOBRA RADA

PISMO PARAFIALNE LISTOPAD 2010 (13)

## Czcigodny Księżę Proboszczu

W tak bardzo uroczystym dniu, kiedy będziemy obchodzić Twoje imieniny. Myśli i uczucia parafian kierują się w Twoją stronę.

Każdy z nas uzmysławia sobie jak wiele Ci zawdzięcza w życiu osobistym, rodzinnym, parafialnym i właśnie dzisiaj chcemy drogi Księżę Proboszczu za to wszystko serdecznie podziękować.

Dziękujemy za wielkie serce, jakie wkładasz w swoje posługiwanie, serdeczność okazywaną nam każdego dnia, otwartość na drugiego człowieka, za świadectwo wiary i miłości bliźniego, za wyciągniętą dłoń, która zawsze służy nam pomocą i wsparciem.

Dziękujemy za dobroć, która jest czynieniem tego, o czym inni głośno mówią.

Pragniemy jednocześnie życzyć, aby Dobry Bóg obficie błogosławił i nieustannie obdarowywał Cię łaskami dobrego zdrowia, miłości, radości oraz pokoju. Niech się zawsze opiekuje Tobą Ta, która tu patronuje – Matka Boża Dobrej Rady, a Duch Święty umacnia swoimi darami.

Bóg zapłać za wszystko i Szczęść Boże na dalsze lata posługi kapłańskiej.

W imieniu Parafian oraz Ks. Marcina, Ks. Jacka i Ks. Piotra.

*Zespół Redakcyjny*



## Drogi Księżę Marcinie

Dzień imienin to dla nas chrześcijan okazja do życzeń i refleksji. Księżę Marcinie dziękujemy za serce, jakie wkładasz w posługę kapłańską w naszej parafii. Trudno ogarnąć i wymienić wszystko, co wnosisz w życie kościoła i społeczności parafialnej. Twoje homilie pobudzają nas do przemyśleń i refleksji.

Drogi Solenizancie!

W tym szczególnym dniu życzymy Ci, aby w Twoim życiu nigdy nie zabrakło dobrych pragnień oraz zapału i sił do ich realizacji, aby Duch Święty był zawsze Twoim przewodnikiem, aby wiara była dla Ciebie źródłem autentycznej i głębokiej radości, i abyś każdego dnia był coraz bardziej zjednoczony z Tym, który Cię powołał i coraz pełniej realizował Jego wolę. Szczęść Boże!

W imieniu Parafian, Księdza Proboszcza Andrzeja oraz Ks. Piotra i Ks. Jacka

*Zespół Redakcyjny*



# Ciepły głos z Białorusi

Wywiad z księdzem biskupem Kazimierzem Wielkosielcem z Diecezji Pińskiej, Katedra Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na Białorusi.



## **Ekscelencjo, czy możemy poprosić Księdza Biskupa o przybliżenie swojej drogi życiowej?**

Początki były trudne z uwagi na propagowany przez władze radzieckie po wojnie ateizm na Białorusi. Zjawisko to zaczęło się już w '39 roku, choć najbardziej odczuwalne było po wojnie. W '48 roku, kiedy przyszedł czas mojej Komunii Świętej mój parafialny kościół był zamknięty. Przez okres około 10 lat po II wojnie światowej księży w ogóle nie było. Po śmierci Stalina wrócił z więzienia ksiądz z Gobrynia. Wówczas mój ojciec zawiózł mnie na rowerze do Gobrynia, do którego mieliśmy ok. 55 km. To była moja niezapomniana pierwsza spowiedź i I Komunia Święta. Potem także do innych miasteczek zaczęli wracać księża z więzień stalinowskich. Parafią, do której mieliśmy wówczas najbliżej były Rozany. Ksiądz ś.p. Michał Braniewski wrócił z więzienia i już, co roku jeździliśmy do Komunii, spowiedzi wielkanocnych. W inne święta słuchaliśmy radia wolna Europa z Paryża, Londynu, a potem ze Świętego Krzyża.

W wieku 19 lat zostałem zabrany do wojska, w którym musiałem odsłużyć 3 lata. Miałem tam przyjaciela z Wilna katolika, Polaka. Nazywał się Jerzy Nałkowski. Zachęcał mnie do tego, abym często praktykował, chodził do Kościoła. Za jego namową pojechałem do Wilna i tam zamieszkałem. Tam odkryłem swoje powołanie. Modliłem się przed Ostrą Bramą, modliłem się do mojego patrona Św. Kazimierza z katedry przeniesionego do Kościoła Świętych Piotra i Pawła i tak stopniowo dojrzywałem do powołania. Zgłosiłem się do seminarium w Wilnie, ale w ZSRR był limit naborów i nie udało się dostać. Potem próbowałem jeszcze w Rydze. Skierowany tam zostałem przez księdza proboszcza Pawła Bekisza z parafii, Św. Ducha z Wilna. Tam też jednak limit został już wyczerpany. Przyszło mi wrócić na Białoruś. 3 lata w konspiracji przygotowywałem się do kapłaństwa, a następnie zostałem przyjęty do seminarium w Rydze i tam 30 czerwca 1984 roku otrzymałem święcenie kapłańskie z rąk Kardynała Związku Radzieckiego J.Wajwadsa. Wówczas zacząłem pracować na Białorusi. Przez 7 lat pracowałem w parafii Trójcy Świętej w Iszkoldzi, ponieważ w tamtych czasach brakowało kapłanów, pod opieką duchową miałem Juszkwicze, Horodyszczce, Stałowicze, Planieczka, Nowy Swierzan, Horodzieja, Kareliczy, Mir, Hancewicze. W 1992 roku zostałem powołany na stanowisko Wikariusza Generalnego

Diecezji Pińskiej jednocześnie wykonując obowiązki Dziekana w Dekanacie Baranowieckim i proboszcza kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Baranowiczach przez 9 lat pracowałem w Baranowiczach, 7 lat w Brześciu. Teraz jako biskup pomocniczy pracuję w Kurii w Katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Pińsku

## **E Jak przedstawia się obecnie sytuacja katolików na Białorusi?**

Katolicy mają kościoły katolickie i 2 seminaria duchowne. W tym roku był jubileusz – 20 - lecie seminarium w Grodnie. Eminencja ksiądz Kardynał Kazimierz Świątek 10 lat temu otworzył seminarium w Pińsku. Wydajemy katolickie czasopismo Ave Maria. Grodziecka diecezja również wydaje swoje czasopismo katolickie. Tak, że normalnie jak w każdym europejskim kraju kościół katolicki na Białorusi się rozwija.

## **Od czasu uzyskania suwerenności przez Białoruś zmienia się nie tylko prawo, administracja kraju, ale i stosunek władzy do katolików. Co uważa, Jego Ekscelencja, za największe osiągnięcie Kościoła Katolickiego na Białorusi?**

To, jak teraz kościół katolicki na Białorusi rozwinął się przez ostatnie 20 lat, to jest owoc modlitw, cierpień tych ludzi, katolików, którzy pozostali bez kościoła, ale jednak zbierali się na nabożeństwa czerwcowe, majowe, drogi krzyżowe różańcowe. Łaska Boża dała nam możliwości rozwoju. Otwarcie seminariów, utworzenie hierarchii kościelnej, konferencje biskupów na Białorusi, to, że możemy normalnie się rozwijać, że inteligencja nie boi się jakiegoś prześladowania, że nauczyciel czy lekarz może swobodnie chodzić do kościoła i praktykować swoją religię to są nasze największe osiągnięcia na przełomie tych ostatnich 20 lat.

## **Jakimi przemysleniami Jego Ekscelencja chciałby podzielić się z czytelnikami naszego pisma?**

Pragnę zachęcić ludzi, by trwali przy Chrystusie, przy Krzyżu. 70 lat prześladowany był kościół katolicki w Rosji i wschodniej Białorusi. Ale władze w końcu dostrzegły, że człowiek nie tylko chlebem żyje, ale również dba o swoje życie duchowe. Na tych ziemiach teraz się odradza wiara, ludzie wracają do Krzyża. Pragnę, by wszyscy ludzie wrócili do wartości chrześcijańskich, by trwali przy tych wartościach. Kościół te wartości zachowuje. My, katolicy, innych wartości nie możemy znaleźć aniżeli wartość krzyża i wartość świętości. Sienkiewicz pisze; umierają cesarzowie, królowie, wszystko się zmienia, upadają państwa. Msza Święta istnieje nadal, tak jak istnieją te wartości, które dał nam Chrystus, abyśmy je pielęgnowali i opierali na nich swoje życie osobiste, rodzinne. Innych wartości nie ma, prawda Pana Boga to prawda, która trzeba przyjąć i przy niej trwać.

Bóg zapłać za rozmowę.

**Marianna Strugińska-Felczyńska,  
Katarzyna Wieczorek**

## Biblia dla opornych

Słowo „Biblia” wywodzi się z greckiego „He biblion”, co oznacza papirus albo czcigodną i świętą księgę. Pierwsi chrześcijanie



określali ją jako „Pismo Boże” lub Stare i Nowe Przymierze. Powstawała ona ponad tysiąc lat, pisało ją czterdziestu

natchnionych Duchem Świętym autorów. Ta niekończąca się historia pokazuje nam dialog Boga z człowiekiem, przemawia On do nas nie tylko przez usta proroków, ale przez swoje czyny. Wszystko to, co zrobił dla nas Bóg Ojciec, pokazuje nam Jego wielką dobroć i miłość do ludzi.

Kiedy Adam i Ewa popełnili grzech pierworodny w raju, to Bóg powiedział do szatana: Wprowadzam nieprzyjaźń?.. Pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej; ono zmiażdży ci głowę...(Rdz 3,15). Te słowa nazywamy pierwszą ewangelią, czyli pierwszą dobrą nowiną, gdyż sam Bóg obiecał, że przyjdzie na świat Mesjasz, który nas poprowadzi do nieba bram. To On zawarł przymierze z Abrahamem, którego wybrał na ojca narodu wybranego -Izraela. Obiecał mu, że jego potomstwo będzie liczne jak gwiazdy na niebie przez niego błogosławieństwo otrzymają wszystkie ludy Ziemi.

## Bardzo młode, Narodowe Święto Niepodległości

23 kwietnia 1937 roku Rząd II Rzeczypospolitej ustanowił dzień 11 listopada Świętem Niepodległości, jako „rocznicę odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego”. Święto to ustanowiono prawie 20 lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów. Dlaczego na Dzień Święta Niepodległości wybrano właśnie 11 listopada, a nie jakkolwiek inny dzień roku?

Odzyskiwanie przez Naród Polski niepodległości był procesem stopniowym, dlatego wybór 11 listopada, choć nie jest przypadkowy, jest, – jeśli można tak powiedzieć – wypadkową wydarzeń mających miejsce na świecie i na ziemiach polskich. Dnia 11 listopada 1918 roku miała miejsce kapitulacja Niemiec na froncie zachodnim, co w zasadzie kończyło I wojnę światową. Tego samego dnia Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową a on sam został mianowany Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich. 11 listopada rozbrojono też niemiecki garnizon stacjonujący w Warszawie, a wojska niemieckie zaczęły wycofywać się z Królestwa Polskiego. Warto o tym przypominać, ponieważ wielu naszych rodaków błędnie kojarzy 11 listopada z „Cudem nad Wisłą” lub z datą zakończenia II wojny światowej. Święto Niepodległości jest świętem bardzo młodym – ta informacja wywoła zapewne zdziwienie na twarzach czytelników, bo

Czytając Stary Testament widzimy jak Bóg prowadzi Izrael przez wieki jak ojciec za rączkę swoje małe dziecko. Uczy je swoich przykazań, pokazuje jak zachować prawdziwą wiarę, jak być dobrym i sprawiedliwym dla swoich braci. ale naród wybrany tak jak my dzisiaj ma swoje wzloty i upadki. Jednego dnia czci Jahwe, drugiego odlewa złotego cielca i przed nim bije pokłony my, czy nie składamy hołdów Bogu tylko w niedzielę, a od poniedziałku do soboty zapominamy o jego istnieniu, zajmując się tworzeniem wygodnego raju na Ziemi? Biblia nie opowiada o historii, która zdarzyła się setki lat temu i o której wszyscy zapomnieli. Dla nas jest to historia wечно żywa, która działa się kiedyś wśród brodatych hodowców kóz i owiec na zielonych wzgórzach Hebronu, dzieje się teraz wśród posiadaczy wypasionych komórek i laptopów i będzie się dziać aż do skończenia świata. Bo to tylko otoczenie ulega przemianom wokół nas, zaś ludzkie zachowania nie ulegają zmianom. Dlatego Bóg musiał często interweniować, gdy Izrael zbaczał z wybranej drogi. Przesyłał proroków, którzy ostrzegali naród przed karą Bożą i głosili nawrócenie przed przyjściem Pana. Słowo Boże jest nieomyślne i wszystkie zapowiedzi Starego Testamentu sprawdziły się z chwilą przyjścia na świat Jezusa Chrystusa. Ale czy w natłoku codziennych obowiązków mamy czas, by poznać to Słowo Boże? Jeśli mamy, spróbujmy, choć jednym okiem rzucić na kilka jego wersów, by wiązać osobisty kontakt z Bogiem.

Jarek Bień

przecież obchodzimy w tym roku 92 rocznicę odzyskania suwerenności państwowej. To prawda.

Jednak, czym innym jest obchodzenie rocznicy 11 listopada 1918 roku a czym innym istnienie samego święta. Jak już wspomniałem zostało ono ustanowione w 1937 roku. Do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono oficjalnie tylko dwa razy – w roku 1937 i 1938. W latach 1939 -1944 podczas okupacji hitlerowskiej z wiadomych wszystkim powodów uniemożliwione było oficjalne świętowanie tego dnia, jako Święta Niepodległości. Koniec II wojny światowej nie przyniósł przywrócenia dnia 11 listopada, jako narodowego święta. Ówczesne władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły dzień 22 lipca – datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski. Mimo niemożliwości obchodzenia oficjalnie przez prawie 60 lat Święta Niepodległości, Polacy wielokrotnie organizowali manifestacje patriotyczne 11 listopada, które były brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO a uczestnicy tych działań aresztowani przez SB.

Dopiero 15 lutego 1989 roku Sejm PRL przywrócił możliwość oficjalnego obchodzenia 11 listopada, jako Święta Niepodległości zmieniając jednak jego przedwojenną nazwę na Narodowe Święto Niepodległości. Tak, więc samo Święto Niepodległości – licząc tylko ten czas, kiedy można było je oficjalnie

i jawnie świętować – ma zaledwie 24 lata. Dziś, podobnie jak w dwudziestolecu międzywojennym, dzień 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości jest dniem wolnym od pracy. Główne obchody tego święta, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się w Warszawie na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tego dnia ma tam miejsce Uroczysta Odprawa Wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Wczesnym rankiem w warszawskiej Bazylice pw. Św. Krzyża odprawiana jest Msza Święta za Ojczyznę, którą celebryje Ordynariusz Polowy Wojska Polskiego. We wszystkich kościołach w Polsce odprawiane są Eucharystie w intencji Ojczyzny oraz wszystkich tych, którzy przyczynili się do tego, abyśmy mogli żyć w suwerennym kraju.

\*\*\*

Dzień 11 listopada jest wspaniałą okazją do przywoływania wspomnień wielopokoleniowego losu naszych przodków i naszej historii. Jest także okazją do refleksji nad postawami patriotycznymi nas samych – Polaków. Wielu z nas bierze tego dnia udział w uroczystej mszy św. za Ojczyznę. Na wszystkich budynkach urzędów i instytucji państwowych oraz na licznych budynkach mieszkalnych powiewają biało-czerwone flagi. Dziadkowie i rodzice opowiadają tego dnia o losach najbliższej rodziny i przodków związanych z historią Polski.

## Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata wprowadził papież Pius XI, kiedy to 11 grudnia 1925 roku wydał encyklikę Quas Primas. Nakazał wtedy, by tego dnia przed Najświętszym Sakramencie odmówić litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświęstszemu Sercu. Początkowo uroczystość tą obchodzono w ostatnią niedzielę października, jednak reforma soborowa przeniosła tą uroczystość na ostatnią niedzielę roku liturgicznego. Oznacza to, iż następną niedzielą jest już pierwszą niedzielą Adwentu.

## Cieszmy się!

Okres w roku liturgicznym Kościoła poprzedzający bezpośrednio święta Bożego Narodzenia to Adwent. Nazwa pochodzi od łacińskiego słowa *adventus* oznaczającego przyście, przybycie. W starożytnym Rzymie oznaczał przybycie ważnego urzędnika państwowego po objęciu urzędu. Chrześcijanie przejęli tę nazwę na określenie czasu przygotowującego na przyście Jezusa.

Adwent rozpoczyna się od pierwszej niedzieli po Uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, a więc w tym roku 28 listopada. Trwa zwykle cztery tygodnie i nadaje każdej z niedziel szczególne znaczenie

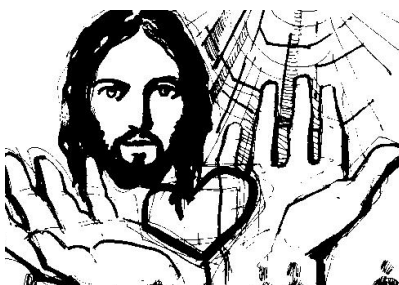
Często w domach śpiewa się patriotyczne pieśni o tematyce legionowej i powstańczej. Z chęcią wraca się tego dnia do oglądania starych, pożółkłych fotografii.

Tego dnia Polacy licznie odwiedzają cmentarze, gdzie zapalają znicze i składają kwiaty mogiłach obrońców ojczyzny. Równie licznie w miastach i na wsiach uczestniczą w okolicznościowych uroczystościach poświęconych pamięci poległych i zamordowanych rodaków. Polacy łączą się tego dnia duchowo z wszystkimi tymi, którzy są obywatelami Polski a przebywają aktualnie poza jej granicami...

Prawda jest jednak taka, że w podobny sposób dzień 11 listopada spędza nieznacznym ułamek społeczeństwa polskiego (!).

Tak naprawdę większość z nas obchodzi ten listopadowy dzień – Narodowe Święto Niepodległości w domu przed telewizorem niekoniecznie wcale oglądając transmisję z uroczystości w Warszawie. Niektórzy upatrują takiego stanu rzeczy w braku tradycji świętowania Narodowego Święta Niepodległości. Czy nie jest to jednak zbyt pochopne stwierdzenie skoro świętujemy je już przeszło dwie dekady? A może to po prostu sygnał, że czas na rewizję myślenia o patriotyzmie?

*Przemysław Chrabalowski*



Uroczystość Chrystusa Króla ma nam uświadomić, iż Jezus jest Królem wszelkiego stworzenia. Kościół czci w tym dniu swego Zbawcę i wychwala Go hymnem: "Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus, Chrystus, władcą nam". Jednak królowanie Jezusa różne jest od tego, które znamy na co dzień, gdyż jest to królowanie pełne pokory, posłuszeństwa wobec Boga, aż do śmierci krzyżowej. To królowanie pełne miłości, dobroci i przebaczenia. Sam Jezus powiedział, iż "Królowanie moje nie jest z tego świata". Jednak musimy pamiętać, iż aby Chrystus coraz bardziej królował, to najpierw powinien królować w naszych sercach.

*Krzysztofa Polczyńska*

Czytania pierwszej niedzieli (28 listopada) nawołują do przygotowania się na powtórne przyście Pana Jezusa, a drugiej niedzieli (05 grudnia) mówią o spełnieniu się Bożej obietnicy o przyściu Mesjasza. Trzecia niedziela (12 grudnia) to już początek radości; świadczy o tym zmiana koloru szat z fioletowego na różowy. Zwieńczeniem i bezpośrednim wejściem w przeżycia związane z betlejemskim wydarzeniem są czytania w czwartą niedzielę (19 grudnia) mówiące o Narodzeniu Pana.

Czas ten przypomina o podwójnym znaczeniu przyścia Jezusa: Jego Narodzeniu i ostatecznym, czyli paruzji. Oba te wydarzenia mogą oznaczać dla chrześcijanina tylko radość, bo jak tu nie cieszyć się z przyścia Tego, w którym znajdujemy wszelkie pocieszenie. Należy również pamiętać o wymiarze

eschatologicznym tego okresu: o zakończeniu ziemskiej wędrówki i radości wiecznego przebywania z Bogiem, który w bezmiarze swojej miłości do człowieka nie ważył się przeprowadzić Swego Syna przez cierpienie Krzyża.

W tym okresie liturgicznym odprawia się Msze święte wotywnie ku czci Najświętszej Maryi Panny zwane roratami. Podkreśla ona szczególną rolę Maryi, jako Tej, która bez cienia wątpliwości, z pokorą i bezwarunkowo wypełniała Bożą misję.

Księża z naszej parafii bardzo serdecznie zapraszają wszystkich parafian do udziału w roratach a szczególnie liczą na obecność dzieci i młodzieży.

*Sławomir Bartczak*



## Wspólnota Ruchu Światło-Życie w parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu



Od początku swojego istnienia wspólnota chętnie angażuje się w animowanie życia parafialnego, stanowiąc w ten sposób duże wsparcie dla miejscowych duszpasterzy, a dla parafian świadectwo żywej wiary. Oazowicze przygotowują m.in. nabożeństwa Drogi Krzyżowej, śpiewają na Mszy św. w każdy piątek, współorganizują festyn parafialny i służą pomocą potrzebującym. Warto dodać, że członkowie Oazy starają się sami zarobić na swoje potrzeby, np. własnoręcznie przygotowując i sprzedając kartki świąteczne.

Oaza na dzień dzisiejszy liczy sobie około 40 uczestników w różnym wieku – od dzieci ze szkoły podstawowej poprzez uczniów gimnazjów, szkół średnich po studentów. Posługę animatorską pełnią ze starszych animatorów Bogumił, Ania, Kasia i Piotr, do których dołączyli Patryk, Martyna, Patrycja, Asia, Daria i Marta. We wrześniu zawiązał się zespół muzyczny, w planach są spotkania z ciekawymi ludźmi, wyjazdy rekolekcyjne, a przede wszystkim dalsza posługa na rzecz wspólnoty parafialnej. Oaza w naszej parafii to wesoła, rozśpiewana grupka młodzieży, która chce na serio traktować swoją wiarę i pogłębiać ją we wspólnocie. Młodzi spotykają się nie tylko na modlitwie, ale i na wspólnej zabawie; organizują wycieczki, biwaki, kuligi, wyjścia na koncerty. Z nimi naprawdę nie sposób się nudzić!

Co jednak najważniejsze, nie jest ona zamknięta na nowe osoby. Oazowicze zapewniają, że we wspólnocie jest miejsce dla każdego młodego człowieka, który chciałby poznać bliżej Jezusa i stać się Jego przyjacielem.

Najbliższe spotkanie już w najbliższy piątek po Mszy św. o godz. 17.30!

*Piotr Niedzielski*



# Jestem w Szkocji

Tym pięknym kraju Waltera Scotta, ze wszystkimi wspomnieniami o Marii Stuart, dwóch Karolach...

Fryderyk Chopin

przybycie...

motto:1

"A Wy za kogo Mnie uważacie?"

Jezus z Nazaretu

motto 2:

"Bądź wierny- idź"

Zbigniew Herbert

W Edynburgu po wylądowaniu odebrał mnie kolega mojej córki Paweł. Kiedy wsiadłem do jego samochodu i zobaczyłem wiszący różaniec, pomyślałem sobie nie jest źle, młody człowiek inżynier, informatyk manifestujący swoją wiarę? Podczas jazdy samochodem i rozmowy z nim komfort minął. Jechaliśmy do Annan, gdzie mieszka moja córka z wnukiem Dejem i mężem.

Paweł mówił- Polaków jest tu dużo ale do kościoła chodzi niewielu (w Annan jest tylko jeden kościół katolicki reszta to kościoły protestanckie), mało tego mają czasami krytyczny stosunek do kościoła między innymi uważają że w sprawie in vitro kościół popełnia błąd " zabraniając ludziom mieć dzieci".

Powiedziałem w tedy: słuchaj Paweł, kościół może się mylić w sprawach polityki, kultury czy społecznych ale nigdy nie myli się w sprawach wiary i moralności gdyż jest depozytariuszem nauki Jezusa Chrystusa.

## Tak!

- Parafianinie, wierzysz?
  - Parafianin: Tak. Oczywiście, że tak. Głupie pytanie.
- Pytam, więc gdzie jesteś??? Nasza parafia liczy ok. 2 000 wiernych praktykujących, ale nie ma tylu osób, które pragną przyłączyć się do kół modlitewnych, ruchów czy stowarzyszeń katolickich?
  - Parafianin: Ale po co mi to?

Pytanie, które wymaga odpowiedzi. **Po co mi aktywne uczestnictwo w życiu mojej parafii?** Chrystus ciągle nam przypomina: "Wy jesteście solą ziemi... Wy jesteście światłem świata..." (Mt 15,13-16). Kościół to nie instytucja, często utożsamiana jedynie z duchowieństwem, ale wspólnota ludzi wierzących. Kościół to my, parafianie, i osoby duchowne. Tak jak i oni jesteśmy odpowiedzialni za duszpasterstwo, życie parafii i jej rozwój. Powinniśmy stać się współpracownikami kapłanów, głoszących Dobrą Nowinę. Mówił o tym Jan Paweł II: "Dzisiaj otwiera się przed wami < przyp. chrześcijanami> nowy etap: etap dojrzałości kościelnej. To nie znaczy, że wszystkie problemy zostały już rozwiązane. To jest raczej wyzwanie. Droga, którą trzeba pójść.. Kościół oczekuje od was "dojrzałych" owoców komunii i zaangażowania" (30 maja 1998)..

Podczas jednej z niedzielnych Mszy Św., ks. Marcin nauczał, że ludzi można porównać do patyków. Gdy są osamotnieni w swych działaniach łatwo ich złamać, ale jest to wręcz niemożliwe, gdy tworzą wspólnotę. Daje ona radość obcowania z drugim człowiekiem i wsparcie, którego my, chrześcijanie, potrzebujemy szczególnie, bo przecież „nasza wiara wymaga”. Powinniśmy oddziaływać na środowisko, w którym żyjemy, czyli ewangelizować. Możemy to czynić w Akcji Katolickiej, której celem jest łączenie formacji religijnej z aktywnością społeczną.

**Jan Paweł II mówił: "Kościół potrzebuje Akcji**

Ludzie nie mogą naginać Kościół do swojej wizji świata, swoich potrzeb czy czynów. To kościół stojący na straży Ewangelii musi naginać karki naszych sumień i uwrażliwiać je na naukę głoszoną przez Pana Boga

Pisze św. Paweł w liście do Galatów, " Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelie różną od tej, która wam głosiliśmy- niech będzie przeklęty". Koniec końców stwierdziliśmy razem ze, bramy piekielne nie przemogą go (Kościół) a my musimy robić wszystko by Opatrzności w tym pomagać.

Annan jest liczącym 14000 tys. mieszkańców miasteczkiem otoczonym zatoką i rzeką do niej wpadająca oraz pastwiskami, na którym wypasa się bydło i owce. Na drugą niedzielę po przybyciu poszedłem na Msze. świętą chrzczono właśnie polskie dziecko a ludzi było ok 150. W następnym artykule mam zamiar opisać kościółek, jego wygląd, wystrój oraz przeprowadzić krótki wywiad z tutejszym Proboszczem (mam nadzieję, że się zgodzi). Myśli i planów jest wiele zobaczymy, co da się zrealizować. Wspomniany na początku Fryderyk Chopin pisał do swojego przyjaciela " największa pociecha w obcym kraju jest mieć kogoś, kto myślą przenosi nas do ojczyzny" ja sparafrazuje to i napisze: największa pociecha w obcym kraju jest móc robić coś, co myślą przenosi nas do ojczyzny. Za tę możliwość " robienia coś" chce podziękować ks. Proboszczowi Andrzejowi Blewińskiemu, Marii Strugińskiej-Felczyńskiej i wszystkim przyjaciółom z Akcji Katolickiej przy naszej parafii.

**Bolesław Wąsowski**

**Katolickiej żywej, mocnej i pięknej"** (26 kwietnia 2002). W tym roku ogólnopolskie stowarzyszenie przeżywa 80-lecie powołania w Polsce. Dociera ono do katolików w całym kraju poprzez swoje diecezjalne instytucje oraz parafialne oddziały, w naszej parafii także istnieje stowarzyszenie Akcji Katolickiej..

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w parafii pw. Matki Boskiej Dobrej Rady działa już 8 lat od momentu rejestracji. Jego członkowie przeżywają jubileusz 10- lecia pracy na rzecz dzieci, młodzieży i rodzin w naszym otoczeniu. Podczas comiesięcznych spotkań prowadzona jest przez Księdza Proboszcza katecheza dla dorosłych, w drugą środę miesiąca po Nowennie do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Domu Parafialnym (Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych na msze o godz. 17.30 i bezpośrednio po jej zakończeniu na spotkanie do Domu Parafialnego). Członkowie i sympatycy, wspierają Księdza proboszcza Andrzeja Blewińskiego, w prowadzeniu świetlicy opiekuńczo-wychowawczej, pisma parafialnego, kroniki. Wychodzą także z różnymi inicjatywami. Aktywnie włączyli się w przygotowania do Nawiedzenia, organizując konkursy, o zasięgu powiatowym pod patronatem Dziekana Dekanatu Zgierskiego, Starosty Zgierskiego, Wójta Gminy Zgierz oraz Prezydenta Miasta Zgierza.

Członkowie i sympatycy Parafialnego Oddziału AK doświadczyli, że realnie można zrobić coś dobrego bez nakładów finansowych. Może i oni nie dowierzali, iż są Chrystusowi potrzebni. Przekonali się, że tak, a Ty, drogi Parafianinie? Wierzę, że odpowiesz: „**Tak! Chcę się przekonać**”. Przyjdź do wspólnoty! **Czeka na Ciebie ksiądz proboszcz wraz z księżmi wikariuszami** i aktywni katolicy świeccy. Z radością witają każdego, kto chce wspólnie z nimi dbać o rozwój naszej parafii.

**Katarzyna Wieczorek**

## Razem zwyciężamy- AA

Grupa Samopomocowa AA (ANONIMOWI ALKOHOLICY) „BRATNIA DUSZA” działająca przy parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu zaprasza osoby uzależnione i ich rodziny. „Bratnia Dusza” istnieje od 2005r. Ruch samopomocowy dla wsparcia nowego sposobu życia i rozwiązywania codziennych problemów ludzi dotkniętych chorobą alkoholową. **Spotkania odbywają się w każdą sobotę o godz. 17.00 w Domu Parafialnym na I piętrze.** W każdą pierwszą sobotę miesiąca spotkania rozpoczynają Mszą Świętą o godz. 17.00, a od godz. 17.45- mityng otwarty. W pozostałe soboty mityngi są zamknięte, tylko dla osób uzależnionych **Celem spotkań** jest wzajemna pomoc i wsparcie w przezwyciężaniu choroby alkoholowej. Zadaniem trzeźwościowych zebrań zamkniętych jest

umocnienie i utrwalenie trzeźwości, dzielenie się siłą doświadczeniem i nadzieją. **Do wspólnoty AA zapraszamy każdego, kto czuje się bezsilny wobec alkoholu i ma szczerą wolę zaprzestania picia, ale także osoby pragnące wspomóc swych bliskich w walce z chorobą alkoholową.** Uzależnienie od alkoholu jest chorobą niezawinioną, przewlekłą, postępującą, śmiertelną. Przyjdź przekonasz się, że jesteś w stanie powstrzymać się od alkoholu, masz w sobie potencjał do zmodyfikowania dotychczasowego życia i dokonania do siebie korzystnych zmian. Zrozumiesz jak ważną rolę w procesie zdrowienia, odgrywają grupy samopomocowe. Nauczysz się żyć godnie ze swoją chorobą.

**Można także skorzystać z porad, udzielanych w punkcie konsultacyjnym do spraw uzależnień czynnym w niedzielę 9.30- 11.00 w Domu Parafialnym, na parterze.(cdn.)**

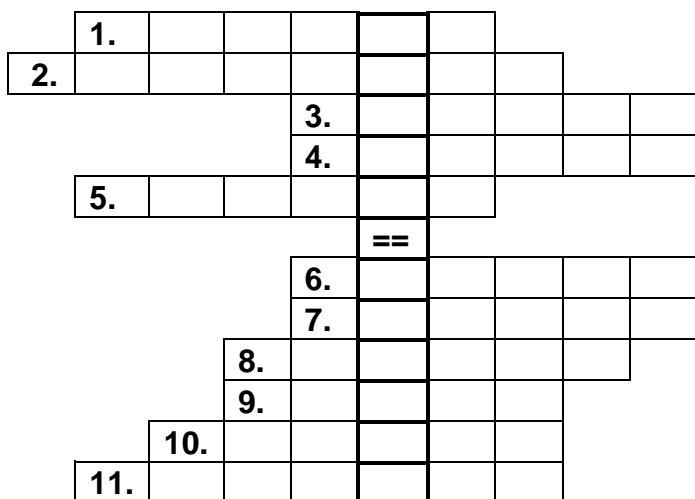
**Materiały zebrała: Marianna Strugińska-Felczyńska**

## Kupon konkursowy krzyżówki

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Hasło: \_\_\_\_\_



1. Bóg wyzwolił z niego Izraelitów.
2. Dom Boży.
3. Tam Mojżesz otrzymał Dekalog.
4. Rozstało się przed Izraelitami.
5. Zwiastował Maryi.
6. Czeka każdego człowieka.
7. ..., nadzieja, miłość.
8. Pisał je np. św. Paweł.
9. Inaczej: cierpienie Jezusa na krzyżu.
10. M.in. jest nią Maryja.
11. Może być lekki lub ciężki.

**Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 12 grudnia podczas Mszy Św. o godz. 11.30**

Autor: Katarzyna Kucharska, SP 11, kl. IV,  
pod kierunkiem katechетки Małgorzaty Lewandowskiej.

## Pół żartem, pół serio...

Mała dziewczynka stoi na ulicy i płacze, ludzie ją pytają: --

- Dlaczego płaczesz?
- Bo się zgubiłam!
- A jak się nazywasz?
- Nie wiem!
- A jak się nazywa twoja mama?
- Nie wiem!
- A swój adres znasz?
- Tak: [www.Basia.pl](http://www.Basia.pl)

Idzie ksiądz przez pustynię i napotkał głodnego lwa. Pada na ziemię i zaczyna się modlić :  
- Spraw Boże, aby to stworzenie miało choć trochę chrześcijańskich uczuć ! Lew nagle klęka i również zaczyna się modlić. Ksiądz woła:  
- Dziękuję Ci o Panie!  
Lew na to :  
- Pobłogosław Panie ten posiłek ...

**Natalia Bień**

# Zaproszenie

**Nasza parafia organizuje pielgrzymkę religijno – patriotyczną. Przewidywana trasa wiedzie przez Moskwę, Włodzimierz, Smoleńsk i Katyń.** Wybrano dogodny termin: od 29 czerwca do 5 lipca przyszłego roku. Środek transportu to nocny pociąg z wagonami sypialnymi oraz autokar. W kosztach uczestnictwa: przejazd, wyżywienie, ubezpieczenie i bilety wstępów do zwiedzanych obiektów oraz wiza rosyjska i białoruska. Cena wynosi 2700 zł i 50 Euro. Już można wpisywać się na listę uczestników. Bliższe informacje w kancelarii parafialnej oraz u księdza proboszcza.

**Zapraszamy dzieci i młodzież do Domu Parafialnego** w godzinach 15.00-18.00 od pon. do czw.

Oferujemy **pomoc w wyrównywaniu szans edukacyjnych** z: matematyki, fizyki, chemii, j. polskiego, języków obcych z zakresu szkoły podstawowej, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Ponadto **zajęcia w kołach zainteresowań**: plastycznym, muzycznym, tanecznym, informatycznym oraz językowym (j. angielski). Więcej informacji można uzyskać w kancelarii parafialnej lub Domu Parafialnym na I piętrze.

14 listopada (niedziela) odbędzie się koncert pt. W hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II” – z racji minionych imienin. Wystąpi solistka Teatru Wielkiego **Jadwiga Wiktorska – Zając. Zapraszamy na mszę wieczorną o godzinie 18.00, a potem na wspaniały występ.**

**Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej pielgrzymuje wśród rodzin naszej parafii. Obecnie te niezwykle spotkania modlitwne przeżywają mieszkańcy Krzywia. Dziękujemy za piękny gest modlitwanych spotkań.**

**W dalszym ciągu serdecznie zapraszamy kandydatów do chóru parafialnego. Najbliższe spotkanie już w środę o godzinie 18.00 w Domu Parafialnym. Mimo problemów z naborem nie tracimy nadziei, że jednak uda się.**

Zapraszamy do korzystania z **bezpłatnych**:

- **porad logopedycznych** w każdy poniedziałek od 15.30 do 16.30,

- **porad prawnych** wtorek od 16.00 do 17.00, środa od 17.00 do 18.00, czwartek do 15.30 do 16.30

- **zbiorów bibliotecznych** od pon. do czw. W godz. 15.00-17.00 oraz w niedziele od 9.30 do 11.30

## Z życia parafii - 2010

**Poprzez Sakrament Chrztu Świętego do wspólnoty chrześcijańskiej włączeni zostali:**

Hanna Izabela Bednarek, Maciej Rubin, Aleksandra Sławatycka, Mariusz Michał Zimnicki, Joanna Dorota Krysztofiak, Kacper Markiewicz, Dale Bolesław Thomas Wilson, Kinga Milczarek, Zofia Kudaj, Dawid Walczak, Filip Mikoś, Marta Kołodziejczyk, Anita Małgorzata Baczyńska, Kinga Julia Najbert, Beata Weronika Kin,



*Panie, wspomóż swoją łaską te dzieci, które przez Chrzest zostały włączone do Kościoła, Świętego.*

**Związek małżeński zawarli:**

Karina Kwiatkowska i Rafał Manista, Beata Nowicka i Marcin Koziak, Martyna Durys i Bogumił Woźnica, Katarzyna Olczak i Maciej Andrzejczak, Karina Wojciechowska i Tomasz Mikoś, Dominika Sobierajska i Bogumił Sieczkowski,



*Życzymy wzrastania we wzajemnej miłości i błogosławieństwa Bożego na nowej drodze życia.*

**Odeszli do wieczności:**

Marian Sadowski (l.82), Teresa Sadowska (l.76), Irena Jobs (l.79), Zdzisława Amsolik (l.86), Helena Mamrot (l.91), Zofia Stolińska (l.77), Jan Piórkowski (l.66), Kazimiera Jęczmian (l.86), Marek Cygański (l.57), Bogdan Łazarski (l.54), Jerzy Kłopotowski (l.55), Mieczysława Lanczewska (l.87), Jarosław Dajnowski (l.29), Jadwiga Kurczewska (l.93), Jacek Dynowski (l.67), Tadeusz Karasiński (l.86), Paweł Skibuś (l.70), Jerzy Majchrzak (l.70), Aurelia Siech (l.90), Regina Kamińska (l.96),

*Niech odpoczywają w pokoju.*

**Z ksiąg parafialnych opracowała Katarzyna Dąbrowska**



**Kancelaria Parafialna czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 9:00– 11:00 oraz 15:00– 16:30.**

Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, ul. M. Skłodowskiej– Curie 3

**Opiekun duchowy: Ks. Marcin Majda**

**Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej. Składanie Miesięcznika Parafialnego „Dobra Rada”: Marianna Strugińska- Felczyńska, Daria Łabsz.**